

Część I – rozumienie czytanego tekstu

Przeczytaj uważnie tekst, a następnie wykonaj zadania umieszczone pod nim. Odpowiadaj tylko na podstawie tekstu i tylko własnymi słowami – chyba że w zadaniu polecono inaczej. Udzielaj tyłu odpowiedzi, o ile jesteś proszona/y. W zadaniach zamkniętych wybierz tylko jedną z zaproponowanych odpowiedzi.

Gustaw Herling-Grudziński, *O książce*

1. Różne są formy obcowania z książką, lecz spośród nich najwcześniejszą jest może przyjaźń. Cofając się uważnie w kraj lat dziecińczych, zaludniony postaciami Robinzonów [sic!] Cruzoe¹, Davidów Copperfieldów², Martinów Edenów³ i Kimów⁴ dostrzeżemy wyraźnie, że urok osobisty bohaterów powieściowych wycisnął niezatarte piętno na emocji pierwszego zetknięcia z książką. We mgłę najodleglejszych wspomnień przesuwają się szeregi ludzi-wzorów. Tym zaprzysięgliśmy kiedyś w uniesieniu i podziwie dozgonną wierność i chęć naśladowania, tamtych odrzuciliśmy surowo w pierwszej pysze dziecięcej czystości. Czyż nie takie uczucia rodzą najmłodszą, nieświadomą swej głębi przyjaźń?

2. Im dalej w głąb, tym gwałtowniej domaga się czytelnik, aby książka odłoniła mu sekrety poznania. Książka – klucz do najtrudniejszych zagadnień, książka – światło, po które sięgają zbłąkane w ciemnościach ręce, tłumacz starych i stwórca nowych światów towarzyszy pierwszym kryzysom i zwątpieniom naszej młodości. Darwin pomieszany z Renanem, Platon czytany z Tomaszem à Kempis, książka – płomień osłaniany troskliwie w czas pierwszej burzy. Myślę, że w dziejach naszego do niej stosunku jest to okres najbardziej religijny. Gdyż przenika go na wskroś potrzeba odnalezienia się we wszechświecie. I może to wówczas jeden jedyny raz bierzemy ją do rąk z czcią, należną tylko modlitwnikom.

3. Lecz bądźmy sprawiedliwi. Modlitwa jest sztuką głębokich skupień a nie rozpaczliwych poszukiwań. Nie prawdziwego poznania oczekujemy od książki, ale pomocy. A gdy jej nie widać znikąd? Biedny gimnazjalista Grodzicki z pięknej powieści Parandowskiego⁵ podpalił naiwnie niebo, bo zawisło nad nim nieznośnym ciężarem. Samotność jest wówczas nie formą opanowania świata, ale ucieczki od niego. Poznanie nie śmiałością zdobywcy, ale lękiem metafizycznym zbłąkanego. Nic lepiej nie wyraża dramatycznego napięcia tego czasu, niż zdanie pewnego uczonego niemieckiego z XVIII wieku: „Wędrowałem wśród wiedzy jak psy, które wyszedłszy na spacer ze swoim panem biegną setki razy naprzód i w tył; a dopadając do jego nóg są zmęczone”. W tym punkcie zamiłowanie do czytania książki nabiera cech klasycznego rozdroża.

4. Zdaje się, że przypada ono na lata powtórnego dojrzewania. To znaczy na lata, gdy ważna zaczyna być nie pogoń za autorytetem, ale wewnętrzny nakaz kształtowania własnego charakteru. Ten zakręt posiada więcej niż inne cechy zaczepnego, a nie obronnego lub uległego stosunku do książki.

5. Jeśli przyjaźń i poznanie uważam za dwa podstawowe uczucia, określające dalsze dzieje naszego współżycia z książką, to czynię tak nie dla ich zasadniczej jakiejś sprzeczności. Mówiąc otwarcie, jest to pierwsza i najważniejsza próba naszej intelektualnej odwagi, w której nie wybór rozmyślny, ale uczucie organicznego ryzyka gra główną rolę. Kto, jak Bolesław Miciński⁶ nie ulęknie się „podróż do piekieł”, może poprzez czyściec trafić do nieba. Odtąd wolno nam już tylko albo kochać i nienawidzić, albo wzruszać się i obojętnieć. Książka prowadzi jednych do zabawy i samej nauki, drugich do namiętności i wyznawstwa. Bohaterzy powieściowi jeszcze silniej niż dobrymi znajomymi i przyjaciółmi stają się naszymi wzorami. Problemy wzbudzają nie czystą i bezinteresowną chęć poznania, ale wiecznie czujną i wspaniałą żądzę bezpośredniego uczestnictwa.

¹ Daniel Defoe, *Robinson Cruzoe*

² Charles Dickens, *David Copperfield*

³ Jack London, *Martin Eden*

⁴ Rudyard Kipling, *Kim*

⁵ Jan Parandowski, *Niebo w płomieniach*

⁶ Bolesław Miciński, *Podróż do piekieł*

6. Coraz mniej jest książek nudnych lub interesujących, a coraz więcej drogich lub zupełnie obcych. Ludzie starzy pozostają już przy jednym lub dwóch autorach, kochają co dzień oszczędniej, co dzień wyłącznie. Balzac⁷ tworzy nie obraz Francji dziewiętnastowiecznej, ale narzuca drgającą pasją wizję mieszczańskiego kłębowiska interesów i namiętności. Conrad⁸ przemyka się we mgłę dalekich mórz nie jak samotny żeglarz, ale jak dumny spadkobierca najlepszych cech twardego człowieczeństwa. Kryteria estetyczne nabierają zabarwienia moralnego, a samotność ze słabości i ucieczki przeobraża się w siłę i spełnienie. Jest niby dojrzały owoc, który spada po latach pełnego udręki i radości wzrastania. Gdyż świat książki jest zazdrosny i wyłączny, nie zna pojęcia „rozumnej gospodarki uczuć”. Rzeźbiąc człowieka, chce rozporządzać całą jego gliną.

7. Nieprawda. Istnieją pasje, które swą siłą dorównują umiłowaniu książki. Taką jest walka o wolność. Po pięciu latach wojennej rozłąki wchodzę nieśmiało i ze wzruszeniem pomiędzy ściany biblioteki. I widzę, że nie straciłem w więzieniach, na froncie ani jednego dnia, ani jednej godziny. Gdyż sądzę, że zmieniłem tylko na inną samą formę wyznawstwa. Nie przestając wierzyć, budujemy wolno, uporczywie samych siebie wszędzie. I gdy z daleka dochodzą nas coraz częstsze wieści o zabitych i zmarłych uczonych, pisarzach i artystach, gdy rośnie niepowstrzymanie księga strat kultury polskiej, wiemy na pewno, że w ten sposób pogłębia się jeszcze najdroższa i na zawsze zobowiązująca komunია przelanej krwi w obronie książki jedynej i bezimiennej. Tej, którą piszemy teraz wszyscy najbezwzględniejszą z wojen.

(pisane w Rzymie w lutym 1945 roku)

Tekst opracowano na podstawie: G. Herling-Grudziński, *O książce*, [w:] tegoż, *Żywi i umarli. Szkice literackie*, Lublin (b. r. w.), s. 67–69.

Zadanie 1. (1 pkt)

Co – według Herlinga-Grudzińskiego – zostaje w nas z lektur lat dziecińczych (akapit 1.)?

Zadanie 2. (2 pkt)

Jakie emocje towarzyszą młodym czytelnikom w poznawaniu bohaterów literackich? Podaj trzy przykłady (akapit 1.).

Zadanie 3. (2 pkt)

Czego – w miarę dorastania – domaga się czytelnik od literatury? Podaj trzy przykłady (akapit 2.).

Zadanie 4. (1 pkt)

Jaki środek retoryczny użyty został w pierwszym zdaniu akapitu trzeciego?

⁷ Honore de Balzac, *Komedia ludzka*

⁸ Joseph Conrad, *Lord Jim*

Zadanie 5. (1 pkt)

Jakiego znaczenia poza lekturą nabiera w tekście Herlinga słowo „książka” (akapit 7.)?

Zadanie 6. (1 pkt)

Zacytuj zdanie z akapitu 4. będące kontynuacją myśli z akapitu 3.

Zadanie 7. (1 pkt)

Jakie uczucia – według autora tekstu – określają nasze współzycie z książką?

Zadanie 8. (1 pkt)

Jak rozumiesz – w kontekście akapitu 5. – określenie „intelektualna odwaga”?

Zadanie 9. (2 pkt)

Z akapitu 6. wypisz dwie metafory i objaśnij ich sens.

Zadanie 10. (2 pkt)

Z akapitu 6. wybierz dwa porównania i określ, jaką funkcję w tekście pełnią.

Zadanie 11. (1 pkt)

Który rok autor ma na myśli, gdy mówi: „Po pięciu latach wojennej rozłąki wchodzę nieśmiało i ze wzruszeniem pomiędzy ściany biblioteki”?

Zadanie 12. (2 pkt)

Wypisz z tekstu nazwiska pisarzy przywołane przez Herlinga.

Zadanie 13. (3 pkt)

Podaj:

a) główną tezę tekstu

b) dwa argumenty potwierdzające tezę

c) wniosek, do którego autor prowadzi czytelnika
